

Portal Województwa Lubuskiego



Dzień otwarty w szpitalu - więcej takich dni!



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -4 lutego 2013 godz. 11:28

W sobotę w szpitalu w Gorzowie można było zrobić darmowe badania, porozmawiać z lekarzami i ekspertami. Kilkanaście pań zrobiło cytologię,

kilkadzieśnięt osób zbadało sobie poziom tkanki tłuszczowej, tętno, ciśnienie i cukier we krwi. Były pytania o to, jak schudnąć i jak rzucić palenie.

Dzień otwarty zorganizowano z okazji 13. Światowego Dnia Walki z Rakiem.

Wojewódzki Ośrodek Koordynujący Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy przypominał, jak ważne są regularne badania cytologiczne. – Świadomość pań jest coraz lepsza, bo o raku szyjki macicy mówi się więcej niż jeszcze siedem lat temu. Mam nadzieję, że poprzez media udaje nam się trafić do serc i umysłów kobiet – mówił Piotr Gratkowski, kierownik WOK-u i ginekolog pracujący w gorzowskim szpitalu.

Cytologia - zmieńmy system!

Niestety, w naszym województwie umieralność z powodu raka szyjki macicy jest najwyższa w Polsce. Co trzy dni umiera jedna Lubuszanica. W 2010 roku zachorowało 95 pań, a zmarło 35. – To są bardzo niedobre statystyki. Trzeba jednak powiedzieć, że 70 proc. z tych pań trafiło na cytologię po 10 latach od ostatniego badania, a połowa – po 20 latach! Dlatego wciąż musimy głośno mówić o cytologii. I takie akcje, jak ta w gorzowskim szpitalu wciąż są potrzebne – tłumaczy P. Gratkowski.

Prof. Marek Spaczyński, kierownik Kliniki Onkologii Ginekologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu uważa, że należałoby zmienić program profilaktyki, by więcej pań z niego skorzystało. – System imiennych zaproszeń, który pochłania 90 proc. budżetu się po prostu nie sprawdza. W tych czasach do ludzi trzeba inaczej docierać – poprzez e-maile, sms-y. Program powinien ewaluować także dlatego, że sama cytologia to za mało. Dziś należałoby się skłaniać ku testom na obecność infekcji brodawczaka ludzkiego. A także – i to jest bardzo ważna sprawa – w szkołach powinny odbywać się szczepienia dziewczynek – uważa dr Spaczyński.

Kolonoskopia - nie taki diabeł straszny

W sobotę w gorzowskim szpitalu można było zrobić nie tylko cytologię. Można było się też umówić na kolonoskopię, czyli badanie, które wykrywa raka jelita grubego. Jest ono dostępne także za darmo w ramach ministerialnego programu profilaktyki. – Ludzie wciąż się boją i wstydzą tego badania. A naprawdę nie ma czego. Oczywiście, kwestia odczuć to sprawa bardzo indywidualna, ale badanie zawsze poprzedzone jest rozmową z lekarzem. Pacjent musi się też specjalnie przygotować. Po wszystkim okazuje się zwykle, że nie taki diabeł straszny – przekonywał dr Przemysław Dunowski z Pracowni Endoskopowej gorzowskiego szpitala. Oczywiście, jak w przypadku wszystkich chorób onkogennych, i tu ważny jest styl życia. Mamy mniejsze szanse na raka jelita grubego, jeśli będziemy unikać alkoholu, jeść mniej czerwonego mięsa, a więcej błonnika i gdy będziemy uprawiać sport.

Mammografia - panowie mają tu coś do powiedzenia

Badanie piersi to nie tylko sprawa kobiet. Okazuje się, że 60 proc. guzów w piersiach odkrywają mężczyźni. – Ich rola jest tu nieoceniona. Oczywiście panie także nie powinny zapominać o comiesięcznym samobadaniu – przypominała Magdalena Kubasiewicz z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i na specjalnym fantomie demonstrowała, jak to robić. To niezwykle cenna lekcja, bo okazuje się, że panie lekceważą samobadanie. – Zauważyliśmy, że kobiety raczej się nie badają. Bo nie wiedzą, jak to robić, nie mają przekonania, nie pamiętają. To bardzo niepokojące – mówiła Marlena Sierotowicz z powiatowej stacji sanepidu. A więc, drogie panie, piersi badamy raz w miesiącu, najlepiej po okresie. Wykonujemy ruchy okrężne, wokół piersi. Jeśli coś nas zaniepokoi, powinniśmy skonsultować się z lekarzem. Panie w wieku od 50 do 69 lat powinny korzystać z profilaktycznego programu i darmowo zrobić mammografię.

Jak rzucić palenie? Jak schudnąć?

Przy okazji 13. Światowego Dnia Walki z Rakiem można było też zmierzyć poziom tkanki tłuszczowej i cukru we krwi, ciśnienie i tętno krwi. Sprawdzić dwutlenek węgla w wydychanym powietrzu (to dla palaczy) i dowiedzieć się, jaki wpływ na nasz organizm ma dym tytoniowy. Eksperci z Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej, która działa przy szpitalu, zdradzali tajniki Kodeksu walki z rakiem, przekonywali do zdrowego trybu życia. Dietetyczka Renata Gawron z powiatowej stacji sanepidu układała dla chętnych dietę. A Justyna Saj z oddziału onkologii gorzowskiej lecznicy, oprócz tego, że bezboleśnie kuła w palec, by pobrać krew do badania, tłumaczyła też, jak oglądać skórę pod kątem zmian nowotworowych.

Organizatorem dnia otwartego był Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie i WOK przy wsparciu Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej i Pracowni Endoskopowej.

Informację przygotowała Tatiana Mikułko-Kozłowska.